



**STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT**  
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów  
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl  
**KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801**  
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

*“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)*

Jędrzejów, 22.04.2013 r.

**Sąd Okręgowy w Kielcach**

*za pośrednictwem*

**Sądu Rejonowego w Kielcach**

**sygn. akt II K 748/12**

**Zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Kielcach**

**z dnia 10.04.2013 r., sygn. akt II K 748/12**

Oskarżyciel substydniarny zaskarża w całości postanowienie Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 10.04.2013 r., sygn. akt II K 748/12, wnosi o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego merytorycznego rozpoznania.

### **Uzasadnienie**

Sąd, umarżając postępowanie, powołał się na dwa argumenty:

1. niespełnienie układu procesowego, umożliwiającego złożenie substydniarnego aktu oskarżenia (str. 6 – 8 uzas. postanowienia),
2. brak kwalifikacji pokrzywdzonego po stronie podmiotu składającego substydniarny akt oskarżenia (str. 8 – 10 uzas.).

## 1.

Skarżący zwraca uwagę, że istnienie układu procesowego przesądził już Sąd Okręgowy w Kielcach w postanowieniu z dnia 21.02.2013 r., sygn. akt IX Kz 800/12. Osia rozważań Sądu Okręgowego w powołanym rozstrzygnięciu, ze względu na treść zaskarżonego postanowienia oraz treść zażalenia na nie, była właśnie kwestia istnienia/nieistnienia układu procesowego, który umożliwia złożenie subsydiarnego aktu oskarżenia. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia przedstawił kolejne decyzje procesowe podejmowane w sprawie przez prokuratora i Sąd oraz czynności pokrzywdzonego, wykazując, że ich układ (pomimo błędów prokuratora w nazywaniu podejmowanych decyzji) uprawniał pokrzywdzonego do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia. Ten wniosek był przyczyną uchylecia postanowienia Sądu I instancji (Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 23.11.2012 r., sygn. akt II K 748/12). Sąd I instancji w skarżonym aktualnie postanowieniu (uzas. str. 6 – 8) na nowo odtworzył ciąg zdarzeń procesowych w sprawie i ponownie doszedł do wniosku, że układ procesowy umożliwiający złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia nie został spełniony. Skarżący zauważa, że Sąd I instancji w tej części uzasadnienia usiłował podważyć także pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 23.05.2012 r., sygn. akt II Kp 147/12 (analizując treść i znaczenie przepisów art. 305 i art. 306 kpk). Zdaniem skarżącego wykładania obowiązków procesowych prokuratora, dokonana w tym miejscu przez Sąd I instancji, prowadzi do przyjęcia stanowiska, zgodnie z którym zupełnie legalnie organ postępowania przygotowawczego może uchylić się na dowolnie długi czas od kontroli sądowej w zakresie rozstrzygania o złożonych zawiadomieniach o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, nie podejmując decyzji w zakresie wszczęcia/odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego, a ograniczając się do zawiadomienia podmiotu dokonującego denuncjacji o dołączeniu zawiadomienia do innego toczącego się już postępowania – odrywając się od gwarancyjnych terminów wskazanych w art. 305 i art. 306 kpk. Nadto, na poparcie swojej tezy Sąd I instancji powołuje się na „profesjonalizm” prokuratora (cyt. str. 7 uzas.: *„Czy można z tego wymioskować, że okoliczności podnoszone w zawiadomieniach w zamyśle Prokuratora miały być przedmiotem rozpoznania w ramach prowadzonego od dnia 12 października 2010 r. dochodzenia o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt? W ocenie Sądu nie, przecież w sprawie o przestępstwo z art. 231 § 1 kpk postępowanie przygotowawcze prowadzi się w formie śledztwa, a nie dochodzenia, konieczne więc byłoby wydanie postanowienia o wszczęciu śledztwa, Prokurator jako podmiot fachowy oczywiście o tym wie. Bardziej*

*prawdopodobne jest, że pisma te zostały po prostu tylko dołączone jako informacja do akt postępowania przygotowawczego (...)*". Zdaniem skarżącego argument ten jest wyjątkowo wąty, jeśli zważyć na kaliber błędu wytkniętego prokuratorowi przez Sąd postanowieniem sygn. akt II Kp 147/12.

Podsumowując, skarżący podkreśla, że stanowisko o spełnieniu układu procesowego zostało przedstawione już uprzednio w tej sprawie przez sąd odwoławczy. Gdyby w tym zakresie istniały wątpliwości, to zostałyby one wskazane w rozstrzygnięciu Sadu Okręgowego w Kielcach z dnia 21.02.2013 r., sygn. akt IX Kz 800/12, tak jak to sąd odwoławczy uczynił w odniesieniu do uprawnienia skarżącego do występowania w sprawie w charakterze pokrzywdzonego (ostatni akapit uzasadnienia w/w postanowienia). O ostatnim zagadnieniu i argumentacji wskazanej przez Sąd I instancji w skarżonym postanowieniu poniżej.

## 2.

Sąd I instancji niezasadnie sprowadził kwestię istnienia uprawnienia skarżącego do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia jedynie do analizy kwalifikacji czynów przedstawionych przez prokuratora w postanowieniach o umorzeniu śledztwa z dnia 30.12.2011 r., sygn. akt 4 Ds. 425/11 i z dnia 29.06.2012 r., sygn. akt 4 Ds. 213/12. Nie dostrzegając w tej kwalifikacji prawnej czynu z art. 35 ustawy o ochronie zwierząt, Sąd odmówił skarżącemu statusu pokrzywdzonego.

Zdaniem skarżącego takie spojrzenie na kwestię uprawnienia do wystąpienia z subsydiarnym aktem oskarżenia jest nieprawidłowe. Pytanie, na które powinien odpowiedzieć sąd w zaskarżonym postanowieniu brzmi: jakie okoliczności wyznaczają zakres możliwego postępowania wszczętego przez złożenie subsydiarnego aktu oskarżenia:

- te, które zawrze w doniesieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zawiadamiający?
- te, które zechce dojrzeć w tym zawiadomieniu prokurator i ewentualnie jaką kwalifikację prawną nada stanowi faktycznemu przedstawionemu przez zawiadamiającego?
- te, które w dalszej kolejności podniesie w zażaleniu skarżący decyzję prokuratora?

Zdaniem skarżącego oczywistym jest, że zakres możliwego postępowania z subsydiarnego aktu oskarżenia wyznacza ten opis stanu faktycznego, który w toku postępowania był przedstawiony przez zawiadamiającego i poddany badaniu prokuratorskiemu

(takie poglądy spotykane w orzecznictwie sądów powszechnych, np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 17.01.2013, sygn. akt II AKz 1/13: *Sąd dokonując ustaleń dotyczących tożsamości czynu nie powinien brać pod uwagę jedynie procesowego opisu czynu zamieszczonego w postanowieniu prokuratora, ale musi także uwzględnić okoliczności wynikające z czynności dowodonych przeprowadzonych w śledztwie lub dochodzeniu, czynności sprawdzających, a także okoliczności z przebiegu postępowania zażaleniewego.*)

Skarżący, w zawiadomieniu o podejrzeniu zaistnienia przestępstwa, w zażaleniu na postanowienie na odmowę wszczęcia śledztwa i w subsydiarnym akcie oskarżenia konsekwentnie, jako punkt wyjścia przyjmował zawsze dobrostan zwierząt umieszczanych w schronisku w Dyminach, a raczej zaniedbania w tym zakresie, przejawiające się w realizacji znamion czynów zabronionych, opisanych w ustawie o ochronie zwierząt. Dopiero poszukiwanie przyczyn takiego stanu doprowadziło do opisanego sposobu funkcjonowania schroniska zarządzanego przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, będące jednoosobową spółką Miasta Kielce (m. in. podpisywanie umów na przyjmowanie zwierząt z wielu gmin w ilościach nie odpowiadających możliwościom infrastruktury, błędy w nadzorze ze strony władz Miasta, itd.). Takie ujęcie treści zawiadomienia, zażalenia i subsydiarnego aktu oskarżenia, składanych przez skarżącego, oznacza, że czyny, które badane były w toku postępowania przygotowawczego naruszają kilka dóbr prawnych, w tym te, o których mówi ustawa o ochronie zwierząt. Czyny te powinny być kwalifikowane łącznie z przepisów ustawy o ochronie zwierząt i ewentualnie przepisów karnych innych ustaw. W przypadku zaś kwalifikacji związkowej, status skarżącego jako pokrzywdzonego nie może budzić wątpliwości.

Koncentracja jedynie na kwalifikacji prawnej czynów, odnoszących się do Prezydenta Miasta Kielce, urzędników miejskich oraz kierownictwa PUK, którą z uporem proponował prokurator w toku postępowania przygotowawczego, i poszukiwanie w niej tylko odpowiedzi na pytanie, czy skarżący ma kwalifikację do bycia pokrzywdzonym w sprawie, doprowadziła Sąd I instancji do oczywiście błędnych wniosków.

Negatywną opinię o sposobie, w jaki prokurator zongluje kwalifikacją prawną czynów objętych postępowaniem przygotowawczym, wyraził już uprzednio Sąd Rejonowy w Kielcach w postanowieniu z dnia 23.05.2012 r., sygn. akt II Kp 147/12, w sprawie zażalenia na postanowienie prokuratora z dnia 30.12.2011 r., sygn. akt 4 Ds. 425/11 (uzas. str. 6, 7 i 8). Sąd

wskazał między innymi, że prokurator niezasadnie pomija przy kwalifikacji prawnej czyny z art. 35 ustawy o ochronie zwierząt, chociaż oczywistym jest, że skutki działań lekarzy weterynarii, pracowników PUK i urzędników magistratu (w tym Prezydenta Miasta), dotyczą wprost sfery dobrostanu zwierząt, chronionego tą ustawą.

Poprawną kwalifikację czynów podał sam skarżący w doniesieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 17.11.2010 r., a następnie konsekwentnie i wielokrotnie zwracał uwagę na błędy w kwalifikowaniu tych czynów przez prokuratora (np. w zażaleniu, wynikiem którego było opisanego wyżej postanowienia z dnia 23.05.2012 r.).

Argumentem, jak się wydaje ostatecznym, jest przyznanie się przez samego prokuratora do błędu w dotychczasowym kwalifikowaniu czynów, których dotyczy badane postępowanie przygotowawcze. Otóż prokurator, ponownie umarzając postępowanie w dniu 29.12.2012 r., wreszcie rozszerzył kwalifikację prawną czynów, odnoszących się do Prezydenta Miasta Kielce, urzędników UM Kielce oraz Prezesa PUK i pracowników PUK, odpowiedzialnych za prowadzenie schroniska i do wszystkich czynów odnoszących się do tych osób powołał w kwalifikacji prawnej także art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

W takim stanie rzeczy teza zawarta w zaskarżonym postanowieniu jest niesłuszna nie tylko w ocenie skarżącego, ale własne błędy stały się w końcu oczywiste również dla prokuratora.

Mając na uwadze wyżej zaprezentowane argumenty, zaskarżone postanowienie powinno zostać uchylone.